

Agnieszka Chylińska, Bal

Tyle światła w wielkim mieście
Sama nie wiem, gdzie mam iść
Mam pieniądze, jestem młoda
Myśl o grzechu już się tli
(No cześć, no hej)

Jeśli myślisz, że odpuszczę
Przykro mi
Bal, zaraz będzie wielki bal
Aaa, może i z tobą się napiję dzisiaj

Kontur rozmazuje się
(No hej, no cześć, no cze...)
Łap kochanie swoją szansę
Jutro już nie będzie mnie

Jeśli myślisz, że odpuszczę
Przykro mi
Bal, zaraz będzie wielki bal
Aaa, może i z tobą się napiję dzisiaj

Jestem panią, ja tu rządzę
Jestem damą, mam pieniądze
Jestem piękna, proszę zemdlej
Już wiruje obłąd we mnie
Co to będzie, co to będzie
Co to będzie, co to będzie

Bal, zaraz będzie wielki bal
Aaa, już nie czuję jak mnie boli
Serca ochłap w piersi mej
Nie, nie nie nie nie nie
Ktoś rozszarpał mnie na strzępy
Lecz z podłogi dźwignę się
Tak jest
Jeszcze raz, jeszcze raz

I nie ma już miłości
Wolę śmierć

Bal, zaraz będzie wielki bal
Tańcz, tańcz, tańcz